

Anna Staszal

Studia Doktoranckie Wydziału Finansów
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Sprawozdawczość finansowa w globalnym kryzysie finansowym – analiza podjętych działań naprawczych

1. Wprowadzenie

Kryzys, który rozpoczął się na początku XXI w. w Stanach Zjednoczonych, obnażył niewystarczającą skuteczność rachunkowości jako instrumentu kontroli [Piaszczyk 2011]. Kontrolna funkcja rachunkowości okazała się nieskuteczna w wykrywaniu przejawów oszukańczej sprawozdawczości finansowej, nie ustrzegła ona ani wielkich przedsiębiorstw przed upadkiem, ani inwestorów przed ogromnymi stratami. Zawód, który rachunkowość sprawiła inwestorom odbił się także na finansach zwykłych ludzi. Skutki kryzysu wywołały dyskusję nad rachunkowością, a głównie jej funkcją informacyjną i kontrolną.

Rachunkowość jako system informacyjny, a nawet system informacyjno-kontrolny, powinna spełniać jeden bardzo ważny postulat: prezentowania prawdziwego obrazu opisywanej jednostki (*true and fair view*). Księgowy, mając wybór jednego z dwóch rozwiązań, powinien kierować się chęcią ukazania jak najwierniej w księgach rachunkowych danego stanu ekonomicznego, a nie osobistym interesem. Ustawodawca nie bez powodu rezygnuje w pewnych obszarach ze stosowania nakazów, lecz zostawia pewne pole wyboru. Celem tego jest możliwość stworzenia księgowemu jak najlepszych warunków do tego, by pokazać prawdziwą sytuację jednostki [Dudek i Dudek 2010]. Takie rozwiązanie jednak powoduje, że

w danej jednostce można sporządzić dwa różne sprawozdania finansowe za ten sam okres, które mimo że zostaną sporządzone zgodnie ze wszelkimi przepisami i normami, będą się od siebie różnić i ukazywać zupełnie inną sytuację jednostki (np. poprzez różne podejście do zasady ostrożności: utworzenie rezerw, odpisów aktualizujących i odpisów z tytułu trwałej utraty wartości w innych kwotach).

Nie tylko ustawodawstwo polskie charakteryzuje pewna doza dowolności w wyborze rozwiązań w zakresie wyceny aktywów czy pomiaru wyniku finansowego. Zarówno przepisy MSR, jak i US GAAP można uznać za przepisy mniej restrykcyjne niż ustawa o rachunkowości i dające jeszcze większą swobodę księgowym – w tym również większy obszar, na którym księgowi mogą dopuszczać się manipulacji i malwersacji. Zarówno manipulacje księgowe, tak zwana agresywna rachunkowość, jak i defraudacje i oszustwa finansowe można uznać za jedną z przyczyn sytuacji kryzysowych na świecie [Stiglitz 2006].

2. Wpływ afer księgowych z początku XXI w. na zaufanie inwestorów do sektora finansowego

Symbolicznym początkiem kryzysu była już w 2001 r. afera finansowa wokół amerykańskiego giganta Enron oraz afera w WorldCom, Xerox czy Freddie Mac. Niewiele później również w Europie ujawniono wielkie skandale księgowe, m.in. spółek Parmalat we Włoszech czy Royal Ahold w Holandii. W Polsce także podejrzewano księgowych o manipulowanie wynikami finansowymi spółek giełdowych [Surdykowska 2003]. Ponadto w zmanipulowanych danych finansowych biegli rewidenci, jak i audytorzy wewnętrzni i zewnętrzni nie dopatrywali się nieprawidłowości. Zarówno wyżej wspomniane afery księgowe, jak i fakt, że nazbyt często korygowano sprawozdania finansowe już po ich ogłoszeniu spowodowały spadek zaufania do systemu rachunkowości i wiarygodności sprawozdań finansowych. Po pęknięciu bańki sztucznego wzrostu akcji firm komputerowych ponad połowa mieszkańców Stanów Zjednoczonych straciła zaufanie do inwestowania w papiery wartościowe [Piaszczyk 2011]. Jednakże spadek zaufania inwestorów odczuły nie tylko te spółki, u których wykryto nieuczciwe praktyki księgowe, lecz niemalże wszystkie spółki publiczne. Od stycznia do października 2002 r. indeks nowojorskiej giełdy Dow Jones spadł o 27%, a jeszcze mocniej zareagował rynek pozagiełdowy: indeks Nasdaq spadł o 43% (www.wyborcza.pl, dostęp: 20.11.2012). Powyższe wydarzenia pociągnęły za sobą spadek wartości dolara, a także spadek dochodowości 10-letnich obligacji skarbowych, które można nazwać miernikiem zaufania do państwa. W erze globalizacji kryzys zaufania do rynków finansowych szybko przeniknął do innych państw: spadły indeksy giełd we Frankfurcie, Londynie, Paryżu i Tokio.

3. Zmiany legislacyjne w obronie przed oszukańczą sprawozdawczością finansową

Oszukańcza rachunkowość była znana już wcześniej, jednakże nigdy na taką skalę, jak to miało miejsce na początku XXI w., kiedy to manipulowanie danymi księgowymi łączyło się zarówno z ogromnymi skandalami finansowymi, jak i serią bankructw wielkich spółek giełdowych. To właśnie te wydarzenia zmotywowały polityków do zajęcia się problemem wiarygodności danych dostarczanych przez system rachunkowości. Zmiany legislacyjne najpierw wprowadziły Stany Zjednoczone, zapewne dlatego USA stały się prekursorem działań naprawczych w celu odbudowania zaufania publicznego, gdyż po pierwsze, to one były tym państwem, w którym kryzys się rozpoczął, po drugie, w myśl Pax America mieszkańcy Stanów, uważający swój kraj za gospodarczego lidera, poczuli się w obowiązku do wyznaczenia nowych trendów finansowych. W efekcie 30 lipca 2002 r. w USA przyjęto i wprowadzono w życie ustawę zwaną od jej twórców Sarbanes-Oxley lub w skrócie SOX (Reformę Rachunkowości Spółek Giełdowych i Ochrony Inwestorów) wraz z jej aktami wykonawczymi. W tym samym roku Unia Europejska Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1606/2002 w sprawie stosowania międzynarodowych standardów rachunkowości ujednoliciła i zharmonizowała rachunkowość spółek giełdowych i banków. Cztery lata później UE przyjęła nowe rozwiązania w zakresie zarówno rachunkowości, jak i rynku kapitałowego w ramach dyrektywy 2006/43/WE w sprawie ustawowych badań rocznych sprawozdań finansowych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych. Przepisy te nazwano „Sarbanes-Oxley po europejsku” [Sawicka 2004].

Ustawa SOX nałożyła na kierownictwo spółek nieznane dotychczas obowiązki sprawozdawcze, zaostrzyła odpowiedzialność karną i cywilną za prawdziwość danych zawartych w sprawozdaniach finansowych, a także powołała publiczną instytucję nadzoru nad rachunkowością spółek giełdowych oraz uporządkowała rolę i miejsce audytorów zewnętrznych. Państwa Europy Zachodniej, które po XX wojnie światowej zaczęły być postrzegane jako państwa nadopiekuńcze – co skutkowało spowolnieniem gospodarczym – w latach 80. XX w. dokonały wyraźnej zmiany, promując swobodę rynku, co przyczyniło się później do stopniowej deregulacji rynków finansowych i braku rzetelnego nadzoru nad tymi rynkami, a także nad systemem rachunkowości. Dopiero w 2006 r. uchylono ósmą Dyrektywę z 1986 r., wprowadzając nowe przepisy zwiększające rolę biegłych rewidentów i audytorów.

Liczne akty prawne zmieniające formę współczesnej rachunkowości zostały uchwalone w celu odbudowania zaufania odbiorców do rachunkowości. Oceniając działania reformujące dziedzinę sprawozdawczości finansowej, można przytoczyć

kilka opinii. R. Adams, jeden z wicedyrektorów Stowarzyszenia Dyplomowanych Księgowych i D. Devlin, prezes Europejskiej Federacji Księgowych, uważali, że tak amerykańska, jak i europejska reforma rachunkowości przynoszą pozytywne efekty [Sawicka 2004]. Odmiennie stanowisko przyjmował Ch. Lunders – dyrektor FASB (Financial Auditing Standards Board), uznając, że problemu nie stanowi sam system rachunkowości, ale ludzie [Gut 2006]. Podobne stanowisko przyjmuje A. Kamela-Sowińska: „Za kryzys finansowy odpowiadają analitycy finansowi, księgowi, dyrektorzy finansowi i audytorzy, a nie rachunkowość jako system” [Pokojska 2008].

Podsumowując, należy zwrócić uwagę, że dokonanie pozytywnej oceny skuteczności działań naprawczych podjętych na początku pierwszej dekady XXI w. przyćmiewa rozpoczęty w 2007 r. w Stanach Zjednoczonych, a od 2008 r. rozprzestrzeniony niemal na cały świat kryzys finansowy.

4. Przyczyny globalnego kryzysu finansowego i zmiany w rachunkowości

Za jedną z przyczyn obecnego kryzysu finansowego, którego początek można różnie datować, przyjmując np. dzień ogłoszenia upadłości Banku Lehman Brothers, uznaje się nadmiernie rozwiniętą akcję kredytową: banki, stosując agresywną politykę finansową nastawioną na maksymalizację zysków, często udzielały kredytów osobom niemającym żadnej zdolności kredytowej (tzw. NINJA, od ang. *No Income, No Job, no Assets*, czyli osobom bez pracy, przychodów czy też aktywów zabezpieczających). Jednakże jeżeli działania te kończyłyby się tylko na udzielaniu takich „złych” kredytów, to wówczas problemem stałyby się jedynie masowe bankructwa banków hipotecznych. To system sekurytyzacji długów sprawił, że problem mieszkańców Stanów Zjednoczonych, niepotrafiących spłacić zaciągniętych długów, urósł do rangi globalnego kryzysu finansowego. Kredyty te były pakowane do jednego portfela inwestycyjnego i poprzez działanie spółek specjalnego przeznaczenia (wspomnianych już w niniejszej pracy), sprzedawane jako papiery wartościowe inwestorom na całym świecie. Skutki tych działań zapoczątkowały globalną dyskusję na temat reorganizacji rynków finansowych, zmian regulacji nadzoru nad tym rynkiem oraz problemów ryzyka i odpowiedzialności banków. Sprawozdania banków należy uznać za jeden z głównych elementów bezpieczeństwa finansowego. Banki są specyficznymi podmiotami gospodarki: w nich krzyżują się interesy różnych jednostek gospodarczych, one transferują ryzyko kredytowe. Dlatego też sprawozdania finansowe banków powinny stanowić informację nie tylko dla zarządów, lecz dla o wiele szerszego kręgu odbiorców. Te sprawozdania należy uznać za ważny element bezpieczeń-

stwa finansowego. Jednak niekiedy informacje o istotnych działaniach banków są rozproszone pomiędzy elementami sprawozdań i informacją dodatkową, co powoduje niejasność informacji ekonomicznej. Zjawisko wybiórczego akcentowania lub pomijania zdarzeń, brak przejrzystości sprawozdań, a także subiektywna interpretacja legły u podstaw światowego kryzysu finansowego. [Wąsowski 2010].

Kolejnym przyczynkiem kryzysu był rynek instrumentów pochodnych, który także był bańką sztucznie wykreowanego pieniądza. Na początku kryzysu wyceniano PKB świata na 52 bln USD, podczas gdy rynek instrumentów pochodnych na świecie szacowano na ponad 600 bln USD [Nieborak 2010]. Jeżeli spółka decyduje się na zawarcie kontraktu terminowego, ponieważ na przykład zakupiła towar, którego płatność jest odroczone w długim okresie, a obawia się ona dużego wahania kursów wahań, wówczas sytuacja taka nie budzi kontrowersji. Jeżeli jednakże zarząd zawiera różnorakie kontrakty opiewające na duże kwoty w celach wyłącznie spekulacyjnych, niejednokrotnie nie znając dokładnie struktury i działania owych instrumentów, wówczas trudno uniknąć sytuacji kryzysowych. Grę na instrumentach pochodnych można przyrównać do gry w kasynie. Wchodząc do kasyna trzeba się liczyć raczej ze stratą niż mieć nadzieję na ponadprzeciętne zyski.

Warto zwrócić uwagę także na wycenę instrumentów pochodnych, których to spekulacyjne wykorzystywanie często prowadziło do skandali finansowych, a jesienią 2008 r. przyczyniło się również do wywołania globalnego kryzysu finansowego.

Już w 1985 r. opublikowano MSR „Inwestycje”, jednak rosnąca liczba skandali zapoczątkowała prace nad jego nowelizacją. Według badań w zakresie instrumentów pochodnym niemożliwe jest wydanie standardu o tej tematyce spełniającego oczekiwania zarówno zarządu, księgowych, jak i inwestorów [*Perspektywy rozwoju rachunkowości...* 2010]. Dlatego też obecnie tę problematyczną kwestię porządkują dwa standardy: MSR 32 dotyczący prezentacji oraz wydany 3 lata później MSR 39 – regulujący zasady ujmowania i wyceny. Od tamtego czasu miało miejsce ciągłe doskonalenie tych standardów; poprawki wprowadzane do tych standardów były efektem kryzysu finansowego, jak i próbą przeciwdziałania kolejnym możliwym kryzysom.

5. Propozycje globalnych standardów rachunkowości oraz standard dla małych i średnich przedsiębiorstw

Za kryzys nie można obwiniać samego systemu rachunkowości, lecz ludzi oraz brak właściwego nadzoru nad ich działaniami często nastawionymi za wszelką cenę na zysk. Dlatego zaczęto debatować, w jaki sposób usprawnić system

rachunkowości, a przede wszystkim system nadzoru finansowego. Zdarzenia kryzysowe, jak i szybko postępująca globalizacja gospodarek wielu państw wywołały pilną potrzebę wypracowania jednolitego sposobu odwzorowywania zdarzeń gospodarczych i przedstawiania sytuacji finansowej jednostek. Już w 2007 r. podpisano na szczycie politycznym USA i UE porozumienie o podjęciu wspólnych działań w zakresie promocji transatlantyckiej integracji gospodarczej, czego jednym z przejawów miała być harmonizacja rachunkowości finansowej pomiędzy US GAAP a MSSF. Chciano, aby te standardy były uznawane we wszystkich państwach, co niwelowałoby konieczność kosztownego przekształcania danych zawartych w MSSF na GAAP i odwrotnie [Ignatowski 2010]. Pracę nad nową koncepcją sprawozdania finansowego, zwaną biznesową, podjęła Rada Standardów Rachunkowości Finansowej FASB – twórca US GAAP oraz Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości IASB – twórca MSSF. Doradcami zostali m.in. Joint International Group i Financial Institution Advisory Group [Gierusz 2010]. Motywacją do przebudowy sprawozdawczości był fakt, że błędne decyzje podejmowane w wyniku informacji zawartych w sprawozdaniach finansowych przyczyniły się zarówno do zaistnienia kryzysu, jak i jego długiego czasu trwania. Głównym celem nowej sprawozdawczości miało być więc przekazywanie inwestorom informacji umożliwiających im ocenę niepewności przyszłych przepływów pieniężnych.

Propozycja nowej sprawozdawczości jest nieszablonowa, część jej postanowień jest całkowicie inna i sprzeczna z dotychczasowymi przepisami, np. dotyczącymi struktury bilansu [Gierusz 2009]. Niektórzy określają projekt Rady mianem „łopatologii”, wskazując, że nowe podejście nie doprowadzi wcale do zwiększenia użyteczności sprawozdań. Rachunkowości przedkryzysowej zarzucano, że jest ona niezrozumiała dla przeciętnego użytkownika – głównie inwestora. Czy nowy układ sprawozdawczości nie wprowadzi jednakże nowej jakości informacji, a jedynie pokaże ją w innej strukturze? Pozytywnie należy postrzegać to, że dwie dotychczas silnie ze sobą konkurujące instytucje w dobie kryzysu finansowego połączyły swe siły w walce o dobre imię systemu rachunkowości. Świadczyć o tym może chociażby fakt, że w 2009 r. została utworzona wspólnie przez IASB i FASB Grupa Doradcza do spraw Kryzysu Finansowego (w skrócie FCAG), której raport traktuje właśnie o usprawnieniach w systemie sprawozdawczości finansowej.

Ze względu na kryzys zaczęto proponować różnorakie rozwiązania, nie tylko dotyczące tych największych jednostek gospodarczych. Zwracano też uwagę, że obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych dotyczy niewystarczającej liczby firm, i podobnie, że obligatoryjnym badaniem sprawozdań finansowych powinno się objąć większą grupę jednostek gospodarczych. FASB jako pierwszy wysnuł budzącą już od początku wątpliwości koncepcję standardów rachunkowości dla

małych i średnich przedsiębiorstw. W lipcu 2009 r. Rada MSR (IASB) wydała Międzynarodowy standard rachunkowości dla małych i średnich przedsiębiorstw (MSSF dla MŚP) [Szewc 2011]. Można uznać, że został on opracowany na podstawie tzw. pełnych MSSF, stanowiąc pewne ich uproszczenie. Jednakże biorąc pod uwagę, że MSSF zostały opracowane na potrzeby największych jednostek gospodarczych, głównie spółek giełdowych, wątpliwość może budzić ich praktyczna przydatność dla małych i średnich podmiotów. Unia Europejska, rozpoczynając prace nad kolejną dyrektywą w sprawie rachunkowości, przeprowadziła ankietę wśród jednostek sporządzających sprawozdania finansowe, w której znajdowało się pytanie o opinie na temat zalet i wad MSSF dla MŚP. Większość respondentów ankiety KE było zdania, że informacje ze sprawozdań finansowych sporządzanych według MSSF dla MŚP nie byłyby bardziej użyteczne niż te sporządzane według przepisów krajowych. Ich obawy wydają się słuszne, gdyż inwestorzy i inni odbiorcy już od dawna zwracali uwagę na niezrozumiałość systemu rachunkowości dla przeciętnie zaznajomionych z rachunkowością. Sprawozdania sporządzane zgodnie z MSSF dla MŚP, w których to np. już obligatoryjnie musiałyby zostać ujęty odroczony podatek, stałyby się jeszcze mniej zrozumiałe dla użytkowników niebędących ekspertami. Ponadto przejście na nowe zasady rachunkowości zaprzepaściłoby możliwość porównywania wyników z latami poprzednimi, kiedy to SF było sporządzane według starych zasad.

Zwolennicy MSSF dla MŚP podkreślają, że umożliwiłyby one porównywalność sprawozdań na arenie międzynarodowej. Pojawia się pytanie o cel porównywania danych przedsiębiorstw działających lokalnie. Sceptycy uważają, że nowy standard będzie użyteczny jedynie dla agencji ratingowych, gdyż ułatwi im prace. Dla banków, które zgodnie z założeniami autorów pomysłu wprowadzenia MSSF dla MŚP mają być jednymi z głównych odbiorców sprawozdań, zastosowanie MSSF nie przyniesie prawdopodobnie żadnych korzyści przy podejmowaniu decyzji kredytowych, jedynie uniemożliwi porównywalność danych.

Zaproponowany już w 2007 r. standard miał być kolejną odpowiedzią na kryzys finansowy, jednakże trzeba zauważyć, że MŚP tak naprawdę nie mają dużego wpływu na rynek. Są oni biorcami cen, zazwyczaj składają się z właściciela, więc nie zawierająby wartości poznawczej dla inwestora, który to bez znajomości zagadnień podatku odroczonego i rezerw sam najlepiej wie, jak wygląda sytuacja finansowa jego przedsiębiorstwa. Małe przedsiębiorstwa nie mają dużego wpływu na rynek. To od dużych jednostek zaczął się kryzys: najpierw rynkiem wstrząsnęły afery księgowo-gigantów, takich jak WorldCom i Enron, później zbankrutował czwarty co do wielkości bank Stanów Zjednoczonych Lehman Brothers, olbrzymie kwoty zostały przeznaczone na ratowanie takich potentatów, jak General Motors, Chrysler czy Ford, podobnie dopłaty rządowe musiały stanowić tarczę ochronną dla banku Fortis. Można zatem wysnuć wniosek, że

rachunkowość powinna wypełniać kontrolną funkcję zwłaszcza wobec dużych jednostek, które mają realny wpływ na sytuację finansową na świecie, zwłaszcza że wprowadzenie MSSF dla MŚP jeszcze bardziej skomplikowałoby i tak już zawiły system rachunkowości.

J.E. Stiglitz [2006] stwierdza, że rachunkowość jest coraz bardziej złożona. Stojąc w obronie zawiłych może nieraz przepisów prawa bilansowego, trzeba stwierdzić, że z biegiem czasu zdarzenia gospodarcze stają się coraz to bardziej skomplikowane, a rozwiązania rachunkowości, mimo iż ciągle poprawiane i korygowane, nie są w stanie nadążyć za pojawiającymi się nowymi formami wymiany finansowej, nowymi typami instrumentów finansowych i powiązań gospodarczych. W coraz szerszym zakresie stosowane są więc rozwiązania uniwersalne, a także wielkości szacunkowe, które nie zawsze są gwarantem zachowania zasady wiernego obrazu. Stąd wnioski, że zarówno zbyt szczegóławiane przepisów rachunkowych, jak i zbyt uogólnianie nie prowadzi do zmniejszenia prawdopodobieństwa wystąpienia sytuacji kryzysowych. Tak więc manipulowanie przy konstrukcji systemu rachunkowości nie stanowi środków zapobiegawczych na zdarzenia kryzysowe. Na straży wiarygodności sprawozdań finansowych, a tym samym pośrednio stabilności systemu finansowego stoją biegli rewidenty [Micherda i Stępień 2009]. Niepokój może jednak budzić to, że zbyt duża liczba zarówno instytucji finansowych, jak i przedsiębiorstw, które jako pierwsze padały ofiarą kryzysu finansowego, uzyskiwała opinie bez zastrzeżeń od biegłych rewidentów. Fakt ten stał się bodźcem do zajęcia się przez Komisję Europejską problematyką badania sprawozdań finansowych, a efektem jej prac została opublikowana 13 października 2010 r. *Zielona Księga. Polityka badania sprawozdań finansowych*.

6. Biegły rewident na straży wiarygodności sprawozdania finansowego i stabilności zaufania publicznego do rynku finansowego

Głównymi działaniami na rzecz stabilności finansowej, oprócz ładu korporacyjnego i nadzoru, jest również badanie sprawozdań finansowych, gdyż dostarcza ono pewności co do odczytania prawdziwej kondycji finansowej jednostki. Biegły rewident bowiem wyraża „wystarczającą pewność”, że sprawozdanie finansowe nie zawiera istotnych zniekształceń, błędów czy oszustw. Niestety w ostatnich czasach utrwalił się paradygmat „wszystko albo nic” [Zielona Księga... 2010]. Oznacza on negatywny odbiór sprawozdań z zastrzeżeniami, które piętnowały zarówno badaną jednostkę, jak i biegłego rewidenta. Tymczasem wyrażane są również opinie podmiotów gospodarczych, które chciałyby, aby rewident nie

tylko wskazał, co jest źle zrobione, lecz również udzielił konkretnej pomocy w usuwaniu przyczyn i skutków negatywnej diagnozy. Biegły rewident jest zawodem społecznego zaufania, dlatego na biegłych ciąży nie tylko odpowiedzialność wobec badanych jednostek, ale również wobec całego społeczeństwa [Lachowski 2010]. Dlatego też jedną z reakcji na kryzys finansowy był wzrost kontroli administracyjnej nad biegłymi rewidentami. Zaostrzenie takich kontroli miało odnieść pozytywne skutki. Kwestionowano rzetelność audytorów, oskarżano ich nawet o wywołanie kryzysu finansowego. Jednakże sprzeciw budzi zastosowanie odpowiedzialności zbiorowej wobec biegłych rewidentów. Historia gospodarki odnotowała wiele przypadków, kiedy po okresach finansowej euforii i tworzeniu baniek spekulacyjnych następowało ich pęknięcie, czemu niemal zawsze towarzyszyły skandale księgowe. Jednakże w chwili obecnej to m.in. od działania władz zależy, czy uda się odbudować zaufanie do audytorów. Do lat 70. XX w. reklamowanie usług audytorskich było zabronione. Później stopniowo wzrastały liczby jednostek podlegających badaniu, ale również koszty badań i ryzyko badania były większe. Audytorzy zaczęli coraz silniej ze sobą konkurować. Prawdziwa rewizja finansowa została zastąpiona szablonem, który uzupełniano danymi poszczególnych firm. To spowodowało paradoksalną sytuację, że nieraz dany podmiot zbankrutował, mimo iż jego sprawozdanie finansowe uzyskało pozytywną opinię z badania, a wszystkie standardy i procedury rewizyjne zostały zachowane. Minimum, które jest wymagane przez standardy rewizji, można osiągnąć, stosując wrywkowe badania dotyczące małej zbiorowości, a eliminując procedury, które chociaż są czasochłonne, jednak pozwalają na lepszą jakość badania i skuteczniejsze wykrycie nieprawidłowości. Współczesny audyt jednak odszedł również od takich wartości, jak dokładność, cierpliwość i zdolność analitycznego myślenia, na rzecz umiejętności sprzedażowych dodatkowych usług i łatwego nawiązywania dobrych relacji z zarządami badanych spółek [Lachowski 2010]. Chęć utrzymania klienta stwarzała pokusę dla audytora, aby opinia z badania była jak najlepsza. Świadczenie dodatkowych usług mimo zakazu powodowało zawyżanie wynagrodzenia biegłego. Takie zachowania powinny wzbudzać czujność, gdyż mogą stać się przyczynkiem do wystąpienia sytuacji kryzysowych. Audytorzy borykają się z problemem z jednej strony rosnących kosztów badania, a z drugiej z coraz niższymi z tego tytułu wynagrodzeniami. Brakuje niestandardowego myślenia o tym, jakie mogą być w jednostce nieprawidłowości, gdyż uwaga jest skupiona głównie na dokumentacji rewizyjnej. W takiej sytuacji nietrudno o błędy i przeoczenia. W aspekcie działań mających na celu zapobieganie sytuacjom kryzysowym na rynkach finansowych ważne jest ujawnianie, z możliwie jak największym wyprzedzeniem, zakłóceń płynności oraz zagrożeń kontynuacji działalności jednostki, aby inwestorzy nie byli nagle zaskakiwani sytuacjami, na które pozytywna opinia biegłego rewidenta nigdy by

nie wskazywała. Biegły rewident powinien sprawdzić, czy założenie kontynuacji działalności, stwierdzone przez kierownika jednostki jest rzeczywiście uzasadnione, ocenić, czy nie ma zagrożenia utraty płynności finansowej, zweryfikować, czy nie nastąpiła nieujawniona trwała utrata aktywów, przyjrzeć się wycenie w wartości godziwej, a także sprawdzić, czy nie nastąpiły w jednostce nadużycia [Fiedziuk 2010].

Ze względu na globalizację, wzrost wolumenu transakcji gospodarczych, rozwoju technologii informatycznych, ciągłych zmian w prawie i standardach audyt na skutek kryzysu powinien podlegać ciągłej ewolucji. Można zauważyć, że audyt, który w zamyśle miał być ważnym elementem zapewniającym bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, nie spełnia swego zadania tak pod względem etyki, jak i zapewnienia odpowiedniego poziomu wiedzy biegłych rewidentów.

7. Nowa dyrektywa Unii Europejskiej o rachunkowości

Komisja Europejska, w odpowiedzi na to, co wydarzyło się na rynkach finansowych w ostatnich latach, mając na względzie rolę rachunkowości i audytu w wywołaniu takich zdarzeń, opracowała, a 25 października 2011 r. opublikowała pakiet przedsięwzięć mających na celu wspieranie przedsiębiorczości i odpowiedzialności społecznej gospodarki [Stachniak 2012]. Ich częścią jest projekt nowej dyrektywy UE o rachunkowości, która miałaby zastąpić obecnie obowiązujące dyrektywy 4 i 7. Główne cele regulacji wskazywane przez Komisję to ograniczenie obciążeń administracyjnych małych spółek, zwiększenie jasności i porównywalności sprawozdań finansowych spółek aktywnych na rynkach międzynarodowych, ochrona potrzeb użytkowników sprawozdawczości finansowej (http://ec.europa.eu/internal_market/accounting/index_en.html).

Nowa dyrektywa wprowadza obowiązek badania sprawozdań finansowych jedynie średnich oraz dużych spółek, natomiast zostawia państwom członkowskim możliwość wprowadzenia obowiązku badania małych spółek. Określone w projekcie progi są bardzo wysokie, dlatego zwalniając z obowiązku badania jednostki małe, zwolniłoby się zbyt dużą liczbę jednostek. To mogłoby doprowadzić do ogólnego pogorszenia jakości sprawozdawczości finansowej, a przez to negatywnie wpływać na bezpieczeństwo całego obrotu gospodarczego. Dla państw negatywnym skutkiem byłoby także nierzetelne obliczanie podatków.

Dyrektywa zachowuje wszystkie podstawowe zasady rachunkowości obecne do tej pory, natomiast dodatkowo wprowadza zasadę istotności, która do tej pory nie miała charakteru zasady ogólnej, a jedynie niektóre przepisy się do niej odnosiły. Dyrektywa wskazuje, że określenie poziomu istotności przy ujmowaniu wycenie i prezentacji danych będzie należało do jednostki. Zapis taki może

stanowią kolejny słaby punkt systemu rachunkowości służący manipulowaniu danymi sprawozdawczymi – szczególnie w tych państwach (jest ich 9 w UE [Stachniak 2012]), które w swoim krajowym prawie bilansowym nie stosowały do tej pory zasady istotności. Komisja Europejska odrzuciła finalnie opcję wprowadzenia MSSF dla MŚP.

Problemem pozostaje klasyfikacja przedsiębiorców. Właściwa klasyfikacja pozwoliłaby określić te jednostki, których sprawozdań finansowych nie musi obejmować obligatoryjne badanie przez biegłego rewidenta, oraz te, które nie muszą sporządzać wszystkich elementów sprawozdań. Taka klasyfikacja powinna uwzględniać użytkowników i odbiorców sprawozdań finansowych, aby dane w nich zawarte były adekwatne do ich potrzeb informacyjnych. Brak spójności informacji, skomplikowane zasady rachunkowe (co sprawia, że użytkownicy, dla których to sprawozdania są robione, mają problemy z ich zrozumieniem) jest kolejnym problemem, z jakim boryka się prawo bilansowe.

8. Podsumowanie

Krytyka systemu rachunkowości za skutki kryzysu finansowego zazwyczaj dotyczy osób, które niewiele mają wspólnego z rachunkowością [*Sprawozdawczość i rewizja...*, 2011]. W czasach przedkryzysowych krytykowano rachunkowość głównie za nieufność wobec szacunków rynku oraz nadmiernego zaniżania wyceny. Obecnie przyczyn kryzysu w rachunkowości można szukać w nadmiernym zaufaniu do rynku jako podmiotu szacującego wartość oraz nieprzestrzeganiu zasady ostrożnej wyceny. Niektórzy jako przyczynę kryzysu finansowego wskazują wprost odejście od wartości historycznej do wartości godziwej [de Soto 2009]. Jednakże samo pojęcie wartości godziwej nie stanowi o jej problematyczności, problemem jest jej niewłaściwe wykorzystywanie, często nieświadomie, lecz również często celowo, aby zniekształcać sytuację majątkową i finansową jednostki.

Zarówno krajowe ustawodawstwo, jak i zagraniczne regulacje prawne i zalecenia czuwają obecnie nad tym, aby rachunkowość nie była podatna na manipulacje ze strony księgowych, zarządu i kierowników. W kolejnych nowelizacjach ustawy o rachunkowości widoczne jest dążenie do coraz bardziej precyzyjnej wyceny aktywów, co powinno przyczyniać się do wykazywania bardziej realnego stanu majątku, źródeł finansowania, a także wyniku finansowego, zgodnie z zasadą rzetelności i jasności. Od 1 stycznia 2012 r. zaczął w Polsce obowiązywać Kodeks Etyki Zawodowych Księgowych IFAC jako zasady etyki dla biegłych rewidentów.

Kryzys finansowy przyczynił się do weryfikacji niektórych rozwiązań stosowanych w rachunkowości, co skutkowało powstaniem wielu projektów przebudowania sprawozdawczości finansowej. Leczą czy nowe rozwiązania będą lepsze i sprawią, że informacja – pojęcie kluczowe w dobie gospodarki opartej na wiedzy – płynąca ze sprawozdań finansowych rzeczywiście będzie lepiej spełniała definicję *true and fair*?

Literatura

- Dudek J., Dudek M. [2010], *Wiarygodność sprawozdania finansowego i biegłego rewidenta (Artykuł dyskusyjny)*, „Rachunkowość”, nr 8.
- Fiedziuk L. [2010], *Badanie sprawozdania finansowego w czasie recesji. Wybrane zagadnienia*, „Rachunkowość”, nr 4.
- Gierusz J. [2010], *Ocena przygotowanego przez IASB i FASB projektu sprawozdania finansowego*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, t. 56 (112).
- Gierusz J. [2009], *Przebudowa sprawozdawczości finansowej – propozycje IASB i FASB*, „Rachunkowość”, nr 7.
- Lachowski W. [2010], *Audyty na rozstaju dróg. (Artykuł dyskusyjny)*, „Rachunkowość”, nr 4.
- Micherda B., Stepień M. [2009], *Sprawozdawczość i rewizja finansowa wobec kryzysu ekonomicznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Nieborak T. [2010], *Globalny kryzys finansowy – istota, przyczyny, konsekwencje*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjalny, Rok LXXII z. 4.
- Perspektywy rozwoju rachunkowości, analizy i rewizji finansowej w teorii i praktyce* [2010], red. B. Micherda, Studia i Prace Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Piaszczyk A. [2011], *System kontroli przedsiębiorstwa w gospodarce pokryzysowej na przykładzie jednostek zainteresowania publicznego*, C.H. Beck, Warszawa.
- Sawicka M. [2004], *Sarbanes – Oxley po europejsku*, „CFO”, nr 4.
- de Soto J.H. [2009], *A Critical Note On the New International Accounting Rules*, Madrid.
- Stachniak A. [2012], *Projekt nowej dyrektywy UE o rachunkowości*, „Rachunkowość”, nr 4.
- Surdykowska S. [2003], *Kreatywna inżynieria księgową*, „Rynek Kapitałowy”, nr 1.
- Szenc M. [2011], *Celowość stosowania MSSF dla MŚP. Wyniki ankiety Europejskiej*, „Rachunkowość”, nr 3.
- Wąsowski W. [2010], *Kreatywna rachunkowość. Fałszowanie sprawozdań finansowych*, Difin, Warszawa.
- Zielona Księga wydana przez Komisję Europejską. Polityka badania sprawozdań finansowych: lekcje wyciągnięte z kryzysu (Wyciąg)* [2011], „Rachunkowość”, nr 2.

Streszczenie

W artykule podjęto próbę dokonania oceny, jaką rolę w zapoczątkowaniu kryzysu finansowego odegrały system rachunkowości, sprawozdawczość finansowa oraz biegli

rewidenci. Opisano rozwiązania zastosowane w celu poprawienia jakości informacji dostarczanych przez rachunkowość oraz spróbowano dokonać oceny, na ile te rozwiązania były trafne. Poruszono takie tematy, jak: oszukańcza sprawozdawczość finansowa a początki kryzysu finansowego, propozycje usprawnienia systemu rachunkowości w odpowiedzi na kryzys finansowy: globalne standardy rachunkowości oraz MSSF dla małych i średnich przedsiębiorstw, nowa dyrektywa Unii Europejskiej o rachunkowości oraz wnioski z kryzysu dla biegłych rewidentów. Stworzenie skuteczniejszych zasad nadzoru nad człowiekiem mogłoby zapobiec wystąpieniu kryzysu finansowego na tak wielką skalę.

Słowa kluczowe: kryzys, rachunkowość, sprawozdanie finansowe, biegły rewident.

Financial Reporting in the Global Financial Crisis – An Analysis of the Corrective Actions Taken

The article is an attempt to evaluate the role that the system of accounting, financial reporting and chartered accountants played in starting the financial crisis. Some of the solutions that were subsequently applied to improve the quality of information provided by accounting departments are presented and evaluated. The following topics are discussed: deceitful financial reporting and the beginnings of the financial crisis, proposals for improving the system of accounting in response to the financial crisis, including global accounting standards and MSSF for small and medium-size enterprises, a new EU directive for accounting and conclusions for chartered accountants drawn from the crisis.

The final conclusion arrived at is that the financial crisis will never be caused by a faulty system but rather by people misusing it. Nevertheless, creating good principles of financial supervision could have prevented the financial crisis from occurring on such a large scale.

Keywords: financial crisis, accounting, financial statement, chartered accountant.

